

Quest, Level wyżej

Ej! Było ich wiele, ale z tobą to inny level
No fejk, zaciągam brake, kiedy lecę do ciebie
Wrzucamy Netflix, Jennifer Lawrence, znowu jest sexy
Ale przy tobie to nic
Ty lubisz latać wysoko, więc dzisiaj na przekór wrogom
Odpalmy racę, zrobmy tu chillout, jakby jutra nie było
Bądź moją autostradą, chcę jechać jak Aventador

W taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie
Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się
Bo w taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie

Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się

Ej! Hotel mamy do dwunastej, jeszcze czas
Jutro koncert, a ja nie chcę innych braw
Tak słodko mrużyć oczy umiesz tylko ty
Inne przy tobie to nic
Lubimy latać wysoko, ona ma wpadać mi w oko
Czerwone usta, ta sama mini, jak wtedy na Santorini
Bądź moją autostradą, chcę jechać jak Aventador

W taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie
Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się
Bo w taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie
Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się

Zgaśmy ekrany, patrzmy już tylko na siebie
Zgaśmy ekrany, patrzmy na siebie

W taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie
Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się
Bo w taką noc podaruj mi siebie
Wyłącz telefon i patrz, jak blisko mamy do siebie
Zrozumiem, jeśli potrzebujesz czasu
Ja nie muszę spieszyć się